

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 3 Października r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 25 września.

CESARZ JEGOMÓŚĆ d. 9 września, o pół do trzeciej z południa, przybył do Swojego uszczęśliwić raczył miasto *Rostaw*; u rogatk spotkany był przez miejscowego Horodniczego. Mieszkańcy miasta, w uniesieniach radości, przeprowadzali MONARCHĘ do domu kupca *Sewerdina*, przygotowanego dla JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, gdzie także był spotkany przez Marszałka powiatu, Głowę miasta, i znamienskich obywateli, którzy chleb i sól ofiarowali, a CESARZ JEGOMÓŚĆ łaskawie przyjęciem udarował. W pół godziny NAYJAŚNIEYSZY PAN, w pożądanym stanie zdrowia, wyjechał z *Rostaw* do osady wojskowej.

Od dnia 10 do 30go lipca r. t. z portu kronstadtzkiego wyszło 198 okrętów kupieckich, różnych narodów, z płodami rosyjskimi.

Kurs sankt-petersburski d. 21 wrześ.: dukat hollend. nowy 11 r. 50 kop. Zmiana złota 2 r. 33 kop.: Zmiana srebra 2 r. 7½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygnacyami — 1014, 102 —
68 brzęcząca moneta — — — } procentow
58 takąż — — — — 84½

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 9 października.

(z Kurjera Warszawskiego.)

We wszystkich kościołach Warszawy już się odbyło lub w tych dniach odbędzie zaobne nabożeństwo za zmarłego Papieża *Piusa VII.*

Wczora przy obecności nader licznie zgromadzonego pobożnego ludu, odbyła się w rynku nowego miasta uroczysta processya z kościoła XX. Dominikanów, jako w święto *Różańca*, który to obrząd oddawna trwa bez przerwy w stolicy Królestwa Polskiego.

Towarzystwo Króles. Warszaw. Przyjaciół nauk, wczora pierwszy raz odbyło zwykłe centralne posiedzenie w swym nowym domu, już ukończonym, naprzeciw ś. *Krzyża*.

Xięże *Maxymilian Jabłonowski* Senator Kasztelan, powrócił do Warszawy.

We wsi *Kroszowie* w Obwodzie Augustow. dziedzicznej JW. *Karwowskich*, tego lata znaleziono na jednej słonie żyta 13 kłosów, wszystkie napełnione ziarnem.

Dowiadujemy się, iż dnia 10 sierpnia exekwowano w Paryżu na posiedzeniu towarzystwa zwanego *Société des Enfants d'Apollon*, złożonego z poetów, kompozytorów muzyków i t. p., nowy koncert na klawirze naszego rodaka *Kurpińskiego* w jego obecności; powszechne oklaski świadczyły, ile się podobał, a prezes towarzystwa, ofiarował *P. Kurpińskiemu* medal na znak, iż go towarzystwo przybrało za swego członka. Załowano, iż nie mogąc dłużej bawić w Paryżu było mu niepodobienstwem napisać jaką operę dla tamtejszego teatru, do czego najlepsi porci ofiarowali mu pomoc. W tej chwili *Kurpiński* ma się znajdować w Rzymie.

Tancerze wielkiej opery paryskiej *Panna Hulin* i Pan *Ryszard*, zamówieni do teatru miasta *Moskwy*, przejeżdżali przez *Berlin*, gdzie na królewskim teatrze tańczyli kilkakroć. Publicz-

ność berlińska przyjęła ich z oklaskami, a pisma publiczne bardzo chwala ich talent. W tych dniach mają przejeżdżać przez *Warszawę*.

PRUSSY.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rozchodzą się tu takie szczegóły, względem małżeństwa następcy tronu pruskiego z Xiężniczką *Elizą* bawarską.

Wybór osobisty Xiężęcia jest powodem tego związku; obiedwie rodziny królewskie potwierdziły go. Król pruski żądał, ażeby Xiężniczka *Eliza* przyjęła religię ewangelicką lub luterską. Xiężniczka już się do tego skłaniała, zwłaszcza, iż to było wyznanie Królowej jej matki; ale poselstwo pruskie przez długi czas usiłowało skłonić Oycę i do zezwolenia na tę odmianę wiary. Wtedy kanclerz państwa pruskiego Xięże *Hardenberg*, udał się osobiście do Rzymu i tyle uzyskał, iż Papież przyobiecał nie sprzeciwiać się temu. Dwór bawarski obawiał się uzalania się swego duchowieństwa. Tym czasem wśród tego rozdwojenia rzeczy, nastąpił małżeński związek Xiężniczki *Leuchtenberskiej* z następcą tronu szwedzkiego. Małżeństwo to okazało, iż podobna wątpliwość może być rozwiązana bez odmienienia religii. Zgodzono się więc na to, ażeby Xiężniczka *Eliza* została katoliczką, ale żeby jej dzieci wychowane były w religii protestanckiej. Przez związek ten, następca tronu zostaje szwagrem, Cesarza Austriackiego, a tak trzy gabinety, austriacki, pruski i bawarski, będą mogły postępować jednym systematem, w okolicznościach tyżających się wewnętrznych stosunków w Niemiec.

NIEMCY.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Do *Lauzanny* d. 14 września przybyła Królowa Szwedzka z synem i córkami.

Donoszą z *Kopenhagi*, że 8 generałów szwedzkich wyzwało na pojedynkę generała *Szwedelskiego* Gubernatora *Norwegii*, a toz powodu obelżywych wyrazów. Odpowiedź na wyzwanie jeszcze nie nastąpiła.

W *Mechlinie* spaliły się razem 3 młyny, z czego straty szacują na 400,000 zł. pol.

W *Wisbaden* w nowych koszarach, gdy do bosz zabębnił na obiad, razem żołnierze skupili się na schodach, które się zawaliły, przez co kilkunastu żołnierzy postradało życie. Budowniczy został uwięziony.

W *Brunch* w przeciągu 15 minut grad i nagły wylew rzeki z gór, sprawił szkody pół miliona zł. pol.

W wielu miejscach winohrania, odbyły się, jak nąypomyślniey.

FRANCYA.

Paryż, dnia 25 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziś przede mszą Monarcha, przyjął odwiedzić Xięcia *Orleanu* i jego małżonki.

Marszałek polny Xięże *Carignan* został mianowany przez Xięcia *Angouleme*, wielkim urzędnikiem legii honorowej.

W wyszłym tu kalendarzyku dla duchowień-

stwa francuzkiego na rok 1825 czytamy, iż koszt roczne, budżetem przeznaczony na duchowieństwo, wynosi 29,520,000 franków (47 milionów 232,000 zł. pol.) Oprócz tego gminy przeznaczyły natenże cel 6,407,727 fran. a rady departamentowe 1,162,018 fran. Tym sposobem roczne uposażenie duchowieństwa wynosi 37,089,745 fr. (59 milionów 343,592 zł. pol.) Darowizny, zapisy i należności, przywiązane do zakładów kościelnych, uczyniły w roku 1824 15,588,554 fr. kapitału. Na 50,415,000 mieszkańców, od czego niekatolików wyłączyć należy, jest we Francyi 38,559 gmin, a w nich 34,393 proboszczów lub wikaryuszów. Ogólna liczba czynnego duchowieństwa wynosi 55,676 księży; biskupi uważają jednak za potrzebę, a liczbę duchownych do 50,943 powiększyć. W roku 1821 umarło 1403 duchownych, a wyświęcono 1522. W mniejszych i większych seminariach tudzież po kolegiach teologicznych znajduje się 29,379 uczniów.

Badacz przyrodzenia Dober, usiłował dowieść w pamiętnikach akademii paryzkiej, iż w 12stoletniem drzewie, z rodzaju wiązów, mającem 20 stóp wysokości a 6 cali średnicy, znajdują się zarodki 15 bilionów i 840 milionów ziarn nasiennych.

Dnia 24. Major jenerałny Hrabia *Guilleminot*, donosi marszałkowi *Oudinot*, listem pisanym z portu *Santa-Maria* d. 14 b. m. o wzięciu jenerała *Balasteros* przez *Riego*, który użył podstęp, lecz korzyści z niego żadney nie odniósł, bo *Xiążę Reggio* donosi, iż podług uwiadomień nadesłanych mu z głównej kwatery i od rejeney, *Riego* pobity przez woysko francuzkie, schwytany został z 3ma oficerami.

Wiadomości telegraficzne odebrane z portu *Passages* pod d. 21 b. m. zawierają, że się tam znajduje 15 chorych, a między nimi tylko 3 okazujących symptomata niebezpieczne. Spalono już 6 kręt, który przywiozł tę zarazę.

Dnia 25. *Xiążę Hohenlohe*, dowodzący naczelnie 3oim korpusem woyska, przesłał ministrowi wojny rapport, datowany w *Burgos* d. 16 września, zawierający wiadomość o zajęciu *Santony* i całą kapitulacyą tej twierdzy. Ta kapitulacya zawarta w *Argonna* d. 11 b. m. podpisana przez gubernatora twierdzy *Rafaela de Hare*, i jenerała *Barona Scheffer*, dowodzącego woyskiem opasującym, a potwierdzona przez *Xięcia Hohenlohe*, składa się z 19 artykułów; treść ich jest następująca. Osada wywiedzie z zapalonemi lontami i przy odgłosie bębnow. Powieszona będzie morzem do Francyi. Woysko francuzkie зайmie natychmiast miasto i twierdzę w imieniu Króla Jmci Katolickiego. Oficerowie wszystkich stopni zatrzymają szpady i sprzęty, a żołnierze tornistry. Jeżeli który z nich posiada dobra w Hiszpanii, zapewnią ma ich własność. Działa, zakłady wojenne, broń, zapasy potrzeb różnych, słowem: wszystkie przedmioty znajdujące się w twierdzy, będące własnością rządu, nie przestając do niego należąc, wydane zostaną tegoż dnia woysku francuzkiemu, również kassy i papiery. Sporządzona będzie wczesniej lista imienna oficerów wyższych i niższych, chcących uznać rejenoy madryckaj ci nie pódą w niewolę wojenną, lecz złożą przysięgę na wierność *Ferdynandowi VII*, zatrzymają stopnie i znaki honorowe, i równie jak żołnierze pozostaną przy swoim żołdzie, jeżeli na to rejenoya zezwoli. Woyskowi objęci tą listą udadzą się bez oręża do właściwych stanowisk. Żołnierze, którzy wysłużyli lat 6, mogą dostać uwolnienie od służby, jeżeli w szeregach daley pozostać nie zechcą. Toż samo rozumie się i o milicyi czynney, która powróci do domów. Żadna osoba, znajdującą się w twierdzy, nie dozna prześladowania za zdanie polityczne. Układ ten uznany będzie za nieważny, jeżeli twierdza otrzyma odsiecz przed dniem oznaczonym. Jeńcy hiszpańscy będą natychmiast na wolność wypuszczeni. *Xiążę Hohenlohe* wyznaczy stanowiska oddziałom: woyskowi otrzymają żołd i racye stołowne do swoich stopni.

Wódz naczelny, który się był udał do *Chiclana*, dla obejrzenia przysposobień do uderzenia na twier-

dzę *Santi Petri*, powrócił d. 14 b. m. do portu *Santa-Maria*, gdzie kończą już straszne baterye, wzniesione w stronie od twierdzy *Malagorda* i wyspy *ś. Ludwika*, dla strzelania z nich do warowni *Pontales*.

Zdaje się, iż w *Kadyzie* nastąpiła zmiana ministrów. Powiadają, że nowy minister spraw zagranicznych wezwał *P. A' Court*, posła angielskiego, pisząc do niego do *Gibraltaru* list, wystawiający opłakany stan *Kadyzu*. *P. A' Court* zawiadomił *Xięcia Angouleme* o nowych propozycjach obłożyców; lecz *Xiążę* odpowiedział, że już zapóźno, i że postanowił otrzymać to gwałtem, czego z przykrością dla siebie, nie mógł dobrowolnie otrzymać. Admirał *Duperre* oczekiwany jest między d. 15 a 20 b. m. Zaraz po jego przybyciu rozpocznie się natarcie ogólne.

Dnia 26. Doniesienie telegraficzne odebrane wczora wieczorem, przesłane ministrowi wojny przez *Xięcia Angouleme*, zawiadamia o zdobyciu twierdzy *Santi Petri*.

Rząd madrycki odebrał bezpośrednie wiadomości z *Kadyzu*, dochodzące do d. 14 b. m. Rodzina panująca zostawała do dnia tego w pożądanym stanie zdrowia.

Gazeta madrycka z d. 20 b. m. tak pisze: „Lud madrycki, oczekując z niecierpliwością, aby prawa pomściły się na człowieku, który obalił tron swego Monarchy i wystawił swoją oyczyznę na wszelkie nieszczęścia bezrządu, głośno się uskarża na to, iż *Riego* pozostaje dotąd w więzieniach w *la Carolina*. Możemy donieść, że tego zdrajcę prowadzą pod mocną strażą do *Madrytu*, i że w chwili, kiedy to piszemy, przybył już pewnie do *Manzanares*.”

Dnia 27. Dzisiejszy dziennik *Rozpraw* zawiera: „Doniesienie telegraficzne zapewnia, że zaziłwa choroba, w porcie *Passages* panująca, znacznie grassować ustala. Odłączono starannie chorych od reszty mieszkańców. Wiadomości telegraficzne, które pospolicie nadchodzą w dniach 6ciu z portu *Santa-Maria*, tym razem przybyły w przedługu dni 5ciu. Ostatnie doniesienia z tego portu są pod d. 26 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Skutki ze zdobycia twierdzy *Santi Petri* są niezliczone. Ta twierdza leżąca przy uściu rzeki *Santa-Maria*, broniła przeprawy przez tę rzekę, i niedopuszczała woyskom naszym przystępu z tej strony na wyspę *Leon*. Oprócz tego, pod zasłoną tej twierdzy, *Kadyz* dostawał co raz świeższą żywność, za pomocą małych statków, które się spuszczały rzeką *Santa-Maria*. Teraz nasze szalupy kanonierskie będą mogły wchodzić na tę rzekę, broń pontonów, rzucanych od jej brzegów, i ułatwić woysku wszelkie sposoby opanowania wyspy *Leon*. Wkrótce będziemy mieli ważne nowiny, i ujrzymy rozwijający się szereg pięknych dział, tak dobrze ułożonych przez *Xięcia naczelnego wodza*. Flota nasza naywięcej się przyłożyła do zdobycia twierdzy *Santi Petri*. Można sprawiedliwie wnosić, że kilka dni będzie dosyć do przeprawy woyska na wyspę *Leon*, co już ułatwiono przez zajęcie rzeczony twierdzy, zdobytey d. 20 b. m. wieczorem. Łatwo sobie wystawić, jaki skutek sprawi w mieście, przerażonem utratą twierdzy *Tro-cadero*, dwojaka wiadomość: o pobytnianiu jenerała *Riego* i wzięciu twierdzy *Santi Petri*. Oczekujemy dalszych wypadków. *Xiążę Angouleme* dowiódł nam, iż nie na oczekiwaniu nie tracimy.

Na pomniku marszałka *Lefebvre*, który zoną jego na cmentarzu *Pere la Chaise* wystawić kazała, jest z jednej strony napis: „nieboszczyka, a z drugiej pod znakami woyskowemi napis: Żołnierze Marszałek, *Xiążę Gdański*, Par *Francyi*, *Fleurus*, *Przysięcie Renu*, *Altentkirchen*, *Gdańsk*, *Montmiral*. Grób ten jest przy grobie marszałka *Masseny*.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.) Co rok dzień trzeci czerwca rodzi nowe zamieszanie w okolicach cmentarza *Pere la Chaise*. To zgromadzenie się ludu, jest pozorem oddania hołdu pamięci młodego *Lallemanda*, który tak nieszczęśliwie zginął podczas zaburzeń wczorajszych.

r. 1820, z okoliczności odmiany prawa o wyborach. Dnia 5 czerwca zeszłego kupy ludu, złożone po większej części z pospólstwa, były nierównie zachwalsze i liczniejsze. Kommissarz policyi kazał wyysść z omentarza i wrotą zamknąć; ludzie, uzbrojeni w kije, oparli się temu uporczywie zewnątrz, ciskali do wrot kamienie, kije i stołki zebraków; skończyli na wyłamaniu półowy wrot i dostali się przez otwór na cmentarz. Zandarmom nakoniec udało się przywrócić spokoynść.

Mikołaj Tandar, gremplarz i Emil Monet tancerz przy tearze *de la Gaîté*, aresztowani w wśród wrzawy, dziś rano przed sąd powołani zostali. Oskarżono ich, iż opierali się agentom urzędu; gwałtownie używając kamieni i kijów, co w takim przypadku prawo porównywa z bronią zaczepną.

Słuchano wielu świadków dla stwierdzenia uczynków, przypisanych poymanym, którzy stalecznie się zapierają. Jeden z nich utrzymywał, iż tam jedynie przyszedł z ciekawości; drugi zaś, że szedł do grobu krewnego, zmarłego przed 18tu miesiącami.

P. Duglos, jeneralny adwokat, popierał z wielkim zapalem i logiką oskarżenie przeciwko dwóm obwinionym, których bronili, Pan Dumont, Tandar, a Berville, Moneta.

Monet jednogłośnie uznany był za niewinnego. Sąd przysięgłych, oddalając wszystko na stronę, względem Tandar, okoliczność noszenia broni i połączenie przewyższające dwadzieścia osób; uznał go za winnego większości 7 głosów przeciwko 5 o główny występki buntu.

Sąd królewski, przychylając się do większości sądu przysięgłych, Tandar skazał dla poprawy na rok więzienia i na koszt processowe.

Monitor pod d. 15 b. m. ogłosił urządzenie królewskie, tyżące się synagog konsystoryalnych, którego przedmioty są następujące:

W ciągu r. 1825, starsi Izraelci różnych okręgów konsystoryalnych zostaną zupełnie odnowieni. Co dwa lata wyysdzą 5 członków z kolegium starszych. To się odbyć powinno przez losy. Większość starszych będzie miała swój pobyt w gminie, w której ustanowiona jest synagoga konsystoryalna. W głównem miejscu okręgu, gdzie się konsystorz znajduje, mianowanie kantorów i innych posługaczów i agentów, a mianowicie ofiarnika, należy bezpośrednio do konsystorza. Rabin obierani będą przez komissyą miejscową, pod prezydencją komissarza dozoruącego. Wybor rabinów ulega potwierdzeniu konsystorza centralnego. Każdy konsystorz zajmuje się łącznie ze starszymi, ułożeniem budżetu, który potem oddany będzie prefektowi departamentu, a ten przesyła go ministrowi spraw wewnętrznych. Na rok 1825 liczba członków, składających konsystorz centralny, ma być podniesiona do 9, jako to: dwaj wielcy rabin i 7 miu członków świeckich. Co lat dwie wychodzi jeden z członków świeckich konsystorza centralnego; ten ostatni nie może nigdy stanowić w mniejszy liczbę nad 5ciu. Żadna uchwała nie może być postanowiona w rzeczach religijnych i obrzędowych, bez zezwolenia dwóch wielkich rabinów. W przypadku śmierci lub złożenia z urzędu jednego z dwóch wielkich rabinów konsystorza centralnego, każdy konsystorz poda kandydata, wybranego z pomiędzy wielkich rabinów konsystorzów departamentowych; z tych kandydatów trzy mianowani będą przez konsystorz centralny, dla mianowania go przez Króla. Nie będą mogli składać członków konsystorza, oyciec, syn, zięć, bracia i szwagrowie. Każdy konsystorz wybierze oocznie swojego prezydenta i vice-prezydenta; którzy zawsze mogą być nawi wybrani. W szkołach początkowych żadna książka nie będzie użyta; bez potwierdzenia konsystorza centralnego, i zezwolenia dwóch wielkich rabinów.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 18 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik tutejszy, *Regulator* umieścił nastę-

pujący artykuł: „Przez zajęcie *Pampeluny* i *San-tony*, równie jak przez blizkie podanie się twierdzy *San-Sebastian*, będzie można rozrządzić 20,000 woyska, które dotąd do zamknięcia tych twierdz użyte było. Do oblężenia *Lerydy* nie potrzeba tak znaczney siły; połowa jest dostateczna. Armia katalońska, zostanie zapewne zmocnioną, i będzie mogła zdobyć *Barcellonę* i *Tarragonę*, dwa jedynie miejsca, gdzie jeszcze rewolucya opór czyni. Jeżeli przypuścimy, że się *Kadyx* kilka tygodni bronić będzie, co podług naszego zdania, jest niepodobnem, to cały półwysep wkrótce oswobodzony zostanie od jarzma Korteżow; a tak waleczność woysk naszych, tego w 6ciu miesiącach dokaże; czego cała potęga *Napoleona*, z pomocą ogromnych woysk obcych, w przeciągu lat 6ciu dokonać niezdolna. Tymczasem hiszpańsko-królewskie woysko powiększa się codziennie; bataliony, walczące w szeregach francuzkich, przyymują wpośród siebie nowych obrońców monarchii, którzy pałają żądzą spotkania się z nieprzyjacielem, a Król *Ferdynand*, powróciwszy do *Madrytu*, znajdzie wierne woysko, któremu będzie mógł zaufać, i które, jak w r. 1820, przysięgi swojej niezlamię. Jeżeli w tym czasie woyska nasze do Francyi niepowrócą, będzie to środkiem ostrożności, jaki mądrość dla utrzymania pokoju w sąsiedzkim kraju nakazuje; atoli połowa woyska będzie na ten cel dostateczna. Wydatki nasze będą przeto znacznie zmniejszone, a jednak dokonamy przedsięwzięcia, jakim jest ocalenie Króla i królestwa hiszpańskiego, bez uiszczenia żadnego ze smutnych przepowiedzeń przeciwników naszych. Widzimy już dwa narody połączone wzajemnie rzetelną przyjaźnią.“

Dziennik *Restaurador* donosi, że banda pod dowództwem *Empecinado*, licząca 300 ludzi, po-ważyla się wezwać *Plasencyą* do poddania się jej d. 10 b. m. *Empecinado* żądał 60,000 realow (24,000 zł. pol.) kontrybucyi, groząc, iż w przeciwnym razie obróci miasto w perzynę. Dowódca, zamiast odpowiedzi, wyszedł przeciw niemu, a konstytucyoniści natychmiast uciekli. Jak tylko zaczęto bić we dzwony na gwałt, wieśniacy przybiegli tłumnie, chcąc walczyć pod chorągwią królewską.

Riego, usiłując ocalić się ucieczką z trzema innymi oficerami, po zniszczeniu jego woyska, został złapany przez wieśniaków z *la Carolina*, i do francuzkiego dowódcy zaprowadzony.

Gazeta madrycka *Restaurador*, umieściła przełożenie woyska rojalistowskiego, zostającego pod dowództwem Hrabiego *Karola O'Donnel*, przesłane rejencji, tudzież list tegoż Hrabiego do ministra wojny, a nareszcie wyjątek z odezwy dowódcy rojalistów, *Bessieresa*, do mieszkańców prowincyi *la Mancha*. Jenerałowie i żołnierze oświadczają, iż żadnych innych nowych ustanowień w Hiszpanii uznawać nie będą, prócz tych, któreby prosto od oswobodzonego ich Króla pochodziły.

Dzisiejsza gazeta madrycka zawiera doniesienie nadzwyczajne intendenta w *la Carolina*, przesłane ministrowi wojny w następującej treści: „O godzinie 8mej wieczorem, d. 15 b. m. przeprowadzono do tutejszego miasteczka, niegodnego naczelnika buntu, *Rafaela del Riego*, i zamknięto go w ciasnem więzieniu publiczнем. Wzięto z nim razem trzech innych oficerów, których podobnie w więzieniu osadzono. Komendant cywilny wsi *Arquillos*, jedynie ze swoimi wieśniakami, bez żadnego żołnierza, okrył się chwałą z poymania tego dowódcy.“ Podpisano: *J.J. Caballero*. Gazeta madrycka dodaje, że bohatyński lud *Madrytu*, cieszy się ze schwytania tego człowieka, niezdolnego do wykonania wielkich przedsięwzięć, którego stronnictwo bezrządu za sztandar sobie obrało. „Lecz, kończy taż gazeta, szanujemy położenie *delinkwenta*, oddanego pod moc prawa, a zwróćmy uwagę naszych czytelników na widoczną pomoc Opatrzności; ona oddała *Riego* w ręce ludu prostego i pociętego, u którego nieznalazły przystępu odezwy i obietnice tego posłańca kłamstwa i krzywoprzysięstwa.“

Głoszą za rzecz pewną, że jenerał *Alava* zo-

stał mianowany gubernatorem Kadyksu na miejscu admirała Valdez. Quiroga, znajduje się w tym mieście, lecz nie ma żadnego wpływu. Nałożono ogromną opłatę na kupców kadykskich, a każdy mężczyzna od 16 do 60 lat, powinien wziąć się do broni.

O wzięciu generała Riego takie mamy szczegóły: Riego, przybywszy do wsi Arquillos z 4ma towarzyszami podróży, z których, jak zapewniamy, dwaj są oficerami angielskimi, udał się za należącego do armii Ballasterosa, i wieczerzał w tej wsi, leżącej blisko la Carolina, liczącej około 15 domów, i zamieszkałej przez potomków dawnej osady niemieckiej, którą Karol III sprowadził był, dla zaludnienia okolic Sierra-Morena. Jeden z wieśniaków, słysząc, iż towarzyszy mianował Riego generałem, poznał go z osoby. W innej wsi, zamieszkałej przez rodowitych hiszpanów, byłby Riego zamordowany; lecz Niemcy przestali na jego uwięzieniu, i dość nieprzyjemnem powitaniu. Wchodząc do la Carolina miano nie małą trudność, zasłonić go od zapalczywości ludu. Będzie przyprowadzony do Madrytu pod straż wojska francuzkiego i rejeneyi wydany. W tejże części roku, przed dwoma laty zbuntowany i zapalony lud, chciał uroczyście zawiesić w ratuszu jego wizerunek na miejscu obrazu Króla, kilku nawet żagorzalszych, tron mu zapewniali, a jego przyjaciele Cesarzem go widzieć chcieli. Teraz dokonano kary śmierci na jego wizerunku, na placu zwanym Mayor. Tutejszy lud bogoboyny, zdziwiony jest poymaniem Riego, który sam się oddał w ręce swoim nieprzyjaciolom. Mieszkańcy uważają w tym wypadku wróżbę blizkiego ukończenia rewolucyi, której ten dowódca był pierwszą sprężyną.

Oprócz powyższych szczegółów, w całości z prywatnego listu wyjętych, następujące jeszcze, z różnych pism czerpane, okazały nam kolej wypadków, które schwytywanie Riego poprzedziły: I tak: Major jenerałny donosi francuzkiemu ministrowi wojny, iż Ballasteros, wiedząc o zbliżaniu się tego generała, wyszedł przeciw niemu. Dano ognia: z obu stron legło kilku żołnierzy. W tym kilka kompanii Riego, rzuciwszy w górę kaszkieły, zbliżyły się do szeregów Ballasterosa. Ten sądził, iż się z nim połączyć chciały, wstrzymał bitwę. Ztąd powstało zamieszanie; Riego korzystając z chwili, otoczył Ballasterosa, i zabrał go w niewolę z całym głównym sztabem, jenerałem Montes i kilku innymi. Jenerał Balenzat, dowodzący w Lucena i Carabney, dowiedziawszy się o tem, pośpieszył na pomoc, a za zbliżeniem się jego wojska, Riego cofnął się do Martas. Żaden żołnierz nie przeszedł na jego stronę, owszem dwa szwadrony, opuściwszy go, połączyły się z wojskiem Ballasterosa. Jenerałowie Bonnemains i Foissac-Latour, udali się za nieprzyjacielem. Po długu pewnych doniesień, Riego, nie miał, jak 2500 niekarnych żołnierzy, a zbiegostwo i tę liczbę znacznie osłabiło. Wprzód jeszcze uciekając z Malagi do Loja, utracił do 2000 żołnierzy i 400 oficerów. W wojsku Ballasterosa panuje także zbiegostwo; lecz zbiegi nie przechodzą do Riego, lecz udają się do domów. Korregidor w Baeza donosi pod d. 15 b. m. „Zdrayca Riego, po ucieczce swojej z Malagi, szukał stanowiska, gdzieby mógł odpocząć. Rzucił się ze swoim wojskiem do cytadeli w Jaen. Za zbliżeniem się francuzów, zaczął na nowo uciekać ku la Mancha-Real, gdzie stanął dnia 13 wieczorem, kazał sobie dostawić żywności, a o 3ciej godzinie z rana udał się dalej ku Jodar. Lecz zaledwie tam stanął, nadszedł pułkownik francuzki na czele szwadronu strzelców gwardyi królewskiej. Riego ocalił się ucieczką, lecz został postrzelony w pogoń. Konń jego odniósł także ranę. Gdy się

w Ubada dowiedziano, o ukazaniu się Riego, oświada wyprawiła natychmiast oddział przeciwko niemu. Wspomniany pułkownik francuzki połączył się z tym oddziałem, i udał się w pogoń za uciekającym. Podpisano: Ximenez Granados. Antonio d'Areque, intendent w Arquillas, tak pisze do rejeneyi o tym jenerale: „Zdawało się, iż Riego chciał pozostać w Jaen, lecz trzy kule francuzkie wyparowały go ztamtąd, i do dalszej ucieczki przymusiły. Z jednej strony natrafił na ułanów francuzkich, z drugiej na jenerała rojalistów Cisneras, i ci wstrzymali bieg jego. Ostatni wziął w niewolę jednego z adjutantów Riego, mającego przy sobie buławę tego dowódcy, na której znajduje się napis: Konstytucya lub śmierć. Odesłano tę buławę jenerałowi francuzkiemu, dowodzącemu w Grenadzie. Riego, przybywszy do Jaen, nałożył ogromną kontrybucyę na mieszkańców, bez względu, do jakiego stronnictwa należą. Pozabierał srebro kościelne i klasztorne; zabrał 44,000 realów, naydujących się w kasie kościelnej, oraz 10,000 par trzewików, mnóstwo białizny i znaczny zapas sukna.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 20 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Wojsko, które Porta po ściomiesiecznych usiłowaniach, z tak wielkim nakładem, pod Laryssą zebrała, i które do Beocyi wkroczyło, mienagrodzone klęski poniosło. Dowódca Odysseusz i Nikitas ścigają niedobitki uciekające do Tessalii.

Seraskier Romelii, zebrawszy wielkie oddziały pod jego władzą, zostające, wkroczy na początku czerwca przez równiny Tessalii do Liwadyi. Smutne doświadczenie klęsk poniesionych roku zeszłego przez oba wojska tureckie, tudzież dzielnego odporu, jakiego doznały na różnych miejscach od pojedynczych korpusów greckich, uczyniło pochód tego haszy powolnym i przezornym. Prezydent Mauromichalis wydał ze swojej strony d. 21 czerwca w Trypolizie wymowną odezwę do ochotników peloponezskich, odwołując się do dawniejszych, wydanych do Panhellenionu (całej Grecyi) i zachęcając ich, aby ogólnie powstał i wspierał usiłowania rządu. Wystawia im morderstwa na chrześcianach pod Volos, obraz ujarzmienia i zamienienia w niewolników żon i dzieci i t. d., w końcu objaśnia im plan niewiernych, którzy zebrałi w Albanii znaczne siły, aby z niemi przez Akarnanię i Karpenesos do Naupaktos (Lepanto) wkroczyć, kiedy drugie ich wojsko w Liwadyi już się zebrało, a flota 3ciej pod Patras na ląd wysadziła; słowem: wskazuje im zbliżające się niebezpieczeństwo; przekłada, iż nie czas dopominać się zółdu, że rząd wziął sobie za obowiązek nie nakładać podatków na naród, i że zwycięstwo naysławniejszym żołdem być powinno.

Mauromichalis podzielił wojska posiłkowe pomiędzy różnych dowódców, a sam wraz z Kolokotronim i Xięciem Maurocordato, sekretarzem rządu, stanął na czele siły zbrojnej. Później pozostał z Maurocordatem w Megarze, gdzie się rząd zebrał, a dowództwo naczelne oddał Kolokotroniemu, który z Nikitasem udał się na pola platęskie, jako miejsce zebrania się korpusów. Odysseusz przyłączył się tam do nich ze swoim wojskiem, i wkrótce wyruszyli przeciw nieprzyjacielowi, który, jak sobie przypominamy, od końca czerwca rozłożył się na równinach między miastem Liwadyą a obronnym klasztorem s. Łukasza. Przemagająca siła nieprzyjaciół, dwa razy tyle wynosząca co grecka, przymusiła ich do wstrzymania napadu; cząstkowe uderzki i fałszywe uderzenia, znężyły przeciwników, i posłużyły do poznania ich potęgi i stanowisk.

Pozwólono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litawskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 5 Października v. s. 1823 Roku.

Przeżąd domu.

1. Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż na kupianie leżących w mieście Grodnie domu i dalszego zabudowania z placami Jana Makowskiego, oraz wszelkiej jego ruchomości, przeznaczonych na wyprzedaż dla pozyskania należącej od Makowskiego funduszowi edukacyjnemu summy, wzywają się życzący je nabyć, którzy też obowiązani stawić się dla targów na terminy oznaczone. To jest, 20, 24 i 25 następującego października, do Sądu Exdywizorskiego nad majątkiem zmarłego Jana Makowskiego w mieście Grodnie ustanowionego, który ze swojej strony w tym terminie, zgodnie z postanowieniem tutejszego Sądu Głównego 2go Departamentu, nie oczekując już na wystawienie osob do sprawy należących, i nie uważając na przyczyny temu podobne, nieodmiennie, bez żadnego już odkładania, przystąpi do ukończenia poruczonego dzieła. Dnia 17 września 1823 roku.

Expedytor Atanazy Daszkiewicz.

Uwiedomienie.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z przyczyny zgubienia pasportu należącego do Atanazego Tadeusza Marcinkiewicza tatarskiego ułańskiego półku towarzysza, na wolne przejście do miejsca swego pobytu w iumeńskim powiecie, wydanego jemu w pruskim mieście Kenigsbergu, od Rosyjskiego jeneralnego Konsula 1816 roku 14 (26) oktobra, który potem przez niego zjawiony w iumeńskim Niższym Ziemskim Sądzie tegoż roku decembra 18, aby więc takowego pasportu nikt niemógł używać, i aby ten, w którym ręku on się okaże był wzięty pod straż, dla postąpienia z nim podług praw, Rząd ten postanowił o tem przez gazetę ogłosić. Dnia 29 septembra 1823 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

O zbiegach.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw areztanci Jakow Wiljamowicz, Jefim Iwanow, Andrzej Michalski, Iwan Zaycow i Marek Baloewicz, którzy na examinach powiadali: Wiljamowicz rodem z Królestwa Polskiego z miasta Łomży tamiecznym mieszczaninem; Iwanow poddanym woroneżskiej gubernii, bohuczańskiego powiatu obywatela Jana Krasnowskiego, ze wsi Krasnowy; Michalski rodem z Państwa Austriackiego ze wsi Krousojaer, położonej o milę od miasta Lipska, wolnym rolnikiem; Zaycow poddanym smoleńskiej gubernii, krasieńskiego ujazdu, ze wsi Hlinak, obywatela Alexandra Zakrzewskiego i Balciewicz niepamiętający miejsca urodzenia swego, na osnowie Imiennego Nawwyższego Ukazu 23 february i przedpisania Ministerium spraw wewnętrznych 27 marca terażniejszego roku, uznani za włóczegow i odesłani do Syberyi na posiedlenie. Przymioty pomienionych włóczegow: Wiljamowicz wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatej, sucharlawej, nosa miernego, oczu błękitnych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnorusych, na prawej nodze ma ranę, od urodzenia lat 25; Iwanow wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy okragłej, pełnej, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie i brodzie ciemnych, od urodzenia lat 27; Michalski wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy okragłej ze pstróczką, pełnej, nosa miernego, o-

czu szarych, włosów na głowie wąsach i brodzie ciemnorusych; od urodzenia lat 24; Zaycow wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatej suchej, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie ciemno a na wąsach i brodzie światłorusych, ma ranę niewielką na prawej nodze niżej kolana, od urodzenia lat 50, i Balciewicz wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy okragłej pełnej czystej, nosa miernego, oczu karych, łysy, włosy ciemnoruse, od urodzenia lat 20; a zatem jeśli pomienieni włóczegow, okażą się do kogo należący, aby ten w prośzeniu o ich powrót postąpił podług istotnej mocy pomienionego Ukazu Dnia 29 septembra 1823 roku. Sekretarz F. Arcimowicz

Przeżąd towarow skonfiskowanych.

2. Przy Wilenskiej Tamożni, przedawać się będą z publicznego targu, we trzech terminach, a mianowicie: 1szym 2go, 2gim dnia 4go i 3cim ostatecznym dnia 8 nadchodzącego oktobra towary skonfiskowane, a mianowicie: okularów w różnej oprawie 6 tuzinów, igieł żelaznych i stalowych do wyszywania i haftowania różnej wielkości 11,300 sztuk, strun mosiężnych 6 buntów po 8 strun, szydeł stalowych różnej wielkości 2450 sztuk, nitok hollenderskich białych 50 motków, wstążek półjedwabnych 24 sztuczki 480 arszynów, wstążek jedwabnych różnokolorowych 40 sztuk 680 arszynów, koron prostych żydowskich 21 sztuka 240 arszynów, jedna książka żydowska, przedzy welnianey farbowanay 1 motek, tałas stary 1, szpilek mosiężnych 9 paczkow 10,800 sztuk, naparstkow mosiężnych 18 tuzinów, guzikow miedzianych 12 tuzinów, tasiemek lnianych wąskich różnych kolorow 126 sztuk 1630 arszynów, galonow złotych w ząbki do żydowskiego odzienia 3 sztuki 53 arszynów, manszestru czarnego 1 sztuka 13 arszynów, podpasek półjedwabnych żydowskich 10 sztuk 30 arszynów, drylichu bawelnianego w pasy kwieciste 1 kawalek 2½ arszyna, kaftanik albo narękawek żydowski kobiecy noszony, moyżeszowych przykazań przy czterech rzemuszkach do modlenia się służących, półjedwabney materii pstrey kawalek 5½ arszynów i jedno sanie z uprzężą, także sukna czarnego 18½ arszynów i sześć serwet białych lnianych w jednej sztuce.

3. Do ogrodu P. Strumilly, przyszedł nowy transport holenderskich kwiatowych cebulek, jako to: hyacyntow pełnych w różnych kolorach, narcyzow, żonkillow, tacettow, ranunkulów, anemonow, tulipanow w wybornych gatunkach i t. d. które w ogrodzie dostać można za zwyczajną cenę.

5. Zarządzający oddziałem wewnętrznej komunikacji VII obrebu, korpusu inżynierów Podpółkownik Proskurakow, objawiając przez niniejszą publikatę o cenach za lesne materiały dla robot po systemie Berezynskiego kanału w roku następnym 1824 wypełnić się przedznaczonych, a mianowicie: za brus sosnowy długości 24 fut. grubini od 16 do 18 decymow, po 25 r.; długości 19 fut grubini od 16 do 18 decymow, po 20 r.; długości 20 fut grubości 16 decim pod 18 r.; za bierwiono so-

anowe, długości 30 fut grubości 7 wierszkow, po 6 r., długości 20 fut grubini 20 decim, po 25 r., długości 15 fut grubini 20 decim, po 20 r.; długości 6 sążni grubini 8 wierszkow po 12 r.; długości 4 sążni grubini 7 wierszkow po 5 r.; długości 4 sążni grubości 5 wierszkow po 4 r. długości 3 sążni grubini 8 wierszkow po 6 r. 50 kop, długości 3 sążni, grube 8 wierszkow, po 5 r. 25 kop., długi 3 sążni gruby 7 wierszkow, po 3 r. 50 kop., długi 3 sążni gruby 5 wierszkow, po 1 r. 80 kop., za deskę sosnową, szeroką 9 decim, długą 4 sążni, grubą 2½ decim, po 2 r. 10 kop. długą 4 sążni grubą 2 decyma po 1 r. 90 kop., długą 4 sążni grubą 1½ decymow, po 1 r. 50 kop., długą 3 sążni grubą 2½ decymow, po 1 r. 50 kop., długą 3 sążni grubą 2 decyma po 1 r. 50 kop., długą 3 sążni, grubą 1½ decym po 1 r. 10 kop., długą 5 sążni grubą 1 decym po 1 r., za sztukę; przyzywa żądających poniżyć takowe ceny, z prawem i żadney opinii niepodpadającemi kaucyami, jawić się do jego w Lepel Gubernii Witebskiej na targi teraz bieżącego 1823 roku miesiąca oktobra 15, 23 i 26 daty naznaczone gdzie jak ilość materyałów tak i kondycye żądającym przedjawione będą.

Podpółkownik Proskurakow.

Podrząd.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby życzący wziąć na siebie dostawę drew dla wojsk kwaternujących w mieście Wilnie na następne trzy lata, zaczynając od 1go stycznia 1824 roku, przybywali z prawnymi i dostatecznymi kaucyami na terminy: dnia 3, 5, i 10 następującego miesiąca grudnia do Wileńskiej Skarbowey Izby, w której objawiono będzie o roczney proporcji drew i kondycye na ich dostawę. Dnia 25 septembra 1823 roku. Assessor Nowicki.

Sekretarz i kawaler Kleyst.

Bydło szwajcarskie i tyrolskie.

3 Życzący sprowadzić bydło szwajcarskie i tyrolskie raczą udawać się do niżej podpisanego osobiście dla umowienia się, o gatunek i cenę, lub też zgłaszając się o to na piśmie; transport takowego bydła może przyść około 20 junii przyszłego 1824 roku, a czas na zgłaszanie się zamierzony jest do 1go januaryi tegoż następnego roku; mający polecenie dozawierania umow mieszka w domu XX. Karmelitów Bożych przeciwko placu, gdzie jest Apteka zielona pod N. 45. Fryderyk Markadant.

3 Roku 1823 augusta w skutek Remissy Sądu Ziemskiego Ptu Szaw. w r. 1823 maja 17 d. w sprawie JP. Barbary Wirszylłowej z WJPP. Maciejem i Marcinem Markiewiczami, dziedzicami dóbr Tawginayć, Kazimierzem i Fabianem Mostowskiemi, Maciejem Damasiewiczem pretensorami nastaley, exdywizyą majątku Tawginayć w Szawel. pcie leżącego, determinującej, Sąd Taxatorsko Exdywizorski dnia 7 aug. idącego roku w komplecie zjechawszy, accessoryjne wyroki ułatwił, komportacyą na dzień 3 7bra 1823 roku do Kancellaryi Sądu Ziem. Ptu Szawel. przeznaczył, jeometrow ndeterminował, i Sady swoje do dnia 23 8bra tegoż roku odroczył, ażeby w tem terminie strony interessowane jawiły się trzykrotnie

przez Kuryera Lit. awizować postanawia, nie stawającym ammissyą zapisać przyrzeka.

Sędzia Ziemski Szaw. i Prezyd. Exdy viz. Franciszek Jamontt. Sądu Grodz. Szaw. Prezydent i Exdywizor Maurycy Dowiatt. Grodzki Szawelski Pisarz i Exdywizor Franciszek Trzaskowski.

Kocz do przedant.

3. Kocz używany w dobrym stanie do przedania znajduje się w domu Prałata Kontryma na Zamkowej Ulicy pod N. 154 pod wiedzą jego stangreta Józefa.

6. Kocz podróżny ze wszelkimi wygodami znajduje się do zbycia za pomierną cenę, ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić do domu Wazgirda na Węgrach pod N. 1171, a tam o cenie onego można się zainformować od murgrabiego Teodora.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		Wrzesień	
		Piątek	
		dnia 28	
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem	assy- gnat.
		rubl.	kop.
Bezka litewska mająca gary	Zyta suchego - - - -	-	-
	- surowego - - - -	6 50	26
	Pszeniczy ozimey - - - -	11	44
	- - jarey - - - -	-	-
	Jęczmienia - - - -	6 50	26
	Owsa - - - -	3	12
	Gryki - - - -	4 50	18
	Grochu - - - -	-	-
	Bobu - - - -	-	-
	Siemienia lnianego - - -	7 20	28 80
Pud Rosyjski.	- - konopnego - - -	-	-
	Krup jęczmiennych - - -	16 5	20
	- owsianych - - -	8 13	53
	- gryczanych - - -	3 25	129 23
	Loju wołowego surowego	2	8
	- - - topionego	3 50	11
	Miodu prażn. z woskiem	-	-
	Wosku topionego niebielon.	12	48
	Świec woskowych białych	24	96
	- - - - żółtych	18	72
Od 2 1/2 to 50	- łożowych przywożnych	3 25	15
	- - - - tu robionych	3 50	14
	Włókna towarnego lnu	-	-
	- - - pieńki	-	-
	Siana mroźnego - - -	10	40
	- błotnego - - -	8	32
	Faska maśla 6 garcowa	3 5	12
	Soli kuchen bez. gar lit. 48	-	-
	Piwa krajow. bez. 40 garc.	4 20	180
	- dubeltowego - - -	-	-
Od 2 1/2 to 50	Plastwa po parze indyków	-	-
	- - - kur - - -	40	160
	- - - - gęsi - - -	60	240
	- - - - kaczek - - -	30	120
	Chleba razowego funt 1	1	4
	- - - pyłowego przedn.	4	16
	Mięsa funt 1 - - -	1	10
	Wódki garniec 1 - - -	80	320
	- - - - -	-	-

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2/3 września rubel srebrny 3 rub 79½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 50, imperyal r. 36 kop. 80½